

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/7325,Turystyczne-wypadki-z-Niemiec-do-Polski.html>
13.06.2026, 10:20

Turystyczne wypadki z Niemiec do Polski

01.07.2013

Tylko w miniony weekend funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali 19 cudzoziemców, aż siedmiu z nich obecnie zamieszkuje w Niemczech, a granicę do Polski przekroczyli bez dokumentów ich do tego uprawniających. Tylko oryginalny dokument pobytowy wraz z dokumentem podróży uprawnia do przekroczenia granicy, nawet tej wewnętrznej. Brak tych dokumentów nastrocza niepotrzebnych kłopotów i czasem turystyczna podróż kończy się tuż za granicą. Niemalże codziennie zatrzymujemy cudzoziemców, którzy przekraczając granicę polsko - niemiecką „zapomnieli” zabrać ze sobą dokumentów, które potwierdzałyby legalność ich pobytu na terenie Schengen i umożliwiałyby im podróżowanie po krajach członkowskich UE. W miniony weekend było siedem takich przypadków. Wśród cudzoziemców znaleźli się obywatel Chin, Ukrainy, Peru i Mołdawii. Wszyscy zamieszkują w Niemczech na podstawie uzyskanego tam tytułu pobytowego bądź na zasadach starania się o status uchodźcy w tym państwie. Jedynie ważny dokument podróży wraz z owym dokumentem pobytowym upoważnia ich do przekraczania granicy. Z reguły do Polski przyjeżdżają w celu turystycznym bądź konsumpcyjnym. Niestety skontrolowani bez dokumentów muszą przerwać podróż do czasu potwierdzenia ich tożsamości i prawa pobytowego. To zajmuje nawet kilka godzin. I niepotrzebnie zaburza plan podróży czy wycieczki. Skutkiem jest uzyskanie pamiątki z pobytu w Polsce w postaci mandatu karnego. Dlatego tak ważna jest konieczność posiadania odpowiednich dokumentów przy sobie. Kserokopia żadnego dokumentu nie jest podstawą do uznania jej za właściwą do przekroczenia granicy. W weekend zatrzymano również 12 cudzoziemców, którzy nielegalnie usiłowali przekroczyć granicę bądź posługiwali się wyłudzonymi wizami. Zatrzymany obywatel Estonii posługiwał się podrobionym australijskim prawem jazdy.

Tylko w miniony weekend funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali 19 cudzoziemców, aż siedmiu z nich obecnie zamieszkuje w Niemczech, a granicę do Polski przekroczyli bez dokumentów ich do tego uprawniających. Tylko oryginalny dokument pobytowy wraz z dokumentem podróży uprawnia do przekroczenia

granicy, nawet tej wewnętrznej. Brak tych dokumentów nastrocza niepotrzebnych kłopotów i czasem turystyczna podróż kończy się tuż za granicą.

Niemalże codziennie zatrzymujemy cudzoziemców, którzy przekraczając granicę polsko - niemiecką „zapomnieli” zabrać ze sobą dokumentów, które potwierdzałyby legalność ich pobytu na terenie Schengen i umożliwiałyby im podróżowanie po krajach członkowskich UE. W miniony weekend było siedem takich przypadków. Wśród cudzoziemców znaleźli się obywatel Chin, Ukrainy, Peru i Mołdawii. Wszyscy zamieszkują w Niemczech na podstawie uzyskanego tam tytułu pobytowego bądź na zasadach starania się o status uchodźcy w tym państwie. Jedynie ważny dokument podróży wraz z owym dokumentem pobytowym upoważnia ich do przekraczania granicy. Z reguły do Polski przyjeżdżają w celu turystycznym bądź konsumpcyjnym. Niestety skontrolowani bez dokumentów muszą przerwać podróż do czasu potwierdzenia ich tożsamości i prawa pobytowego. To zajmuje nawet kilka godzin. I niepotrzebnie zaburza plan podróży czy wycieczki. Skutkiem jest uzyskanie pamiątki z pobytu w Polsce w postaci mandatu karnego. Dlatego tak ważna jest konieczność posiadania odpowiednich dokumentów przy sobie. Kserokopia żadnego dokumentu nie jest podstawą do uznania jej za właściwą do przekroczenia granicy.

W weekend zatrzymano również 12 cudzoziemców, którzy nielegalnie usiłowali przekroczyć granicę bądź posługiwali się wyłudzonymi wizami. Zatrzymany obywatel Estonii posługiwał się podrobionym australijskim prawem jazdy.